

MIESIĘCZNIK MIASTA I GMINY CIESZANÓW

Nad **BRUSIENKA**

NR 33 | WRZESIEŃ - PAŹDZIERNIK 2020 | EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 2719-2873

Raz na 10 lat!

TRWA POWSZECHNY SPIS ROLNY



STRONA 3

**Śladami
historii:
Władysław
Pałczyński**

Strona 6

**Rowerem
przez
przestrzeń
i czas**

Strona 7

**Powrót
dzwonów
do cerkwi
w Gorajcu**

Strona 11



facebook
WWW.FACEBOOK.COM
NAD-BRUSIENKA

■ Świat to nasze podwórko

Rozrzucone domino

URSZULA KOPEĆ-ZABORNIAK

Wspomnienie jest niczym wehikuł czasu, który przenosi nas pod wskazany adres.

Za oknem już jesień. Tradycyjnie łączy się z przymiotnikiem piękna, ale obecnie jeszcze niekolorowa, pełna niespodzianek, dlatego trudno nam cokolwiek o niej mówić. Atakuje nas pluchą i niestety chłodniejszą temperaturą, ale dobrze wiemy, że niedługo po niej nadejdzie zima.

Pora roku nadal zaplątana w COVID-19. Ściśle łączy się z okresem jesienno-zimowym, kiedy łatwiej o infekcję górnych dróg oddechowych i grypę. Nadal zmagamy się z pandemią. Walka z nią w obecnych czasach wymaga od nas szczególnego przestrzegania reżimu sanitarnego. Zalecenia nadal się nie zmieniają (dystans społeczny, dezynfekcja i częste mycie rąk, zasłanianie nosa i ust). Pamiętajmy, to od nas zależy bezpieczeństwo.

Wspomnieniami wracamy do letnich czasów, gdy rozpieszczało nas ciepło. W sierpniu w gminie Cieszanów miały miejsce dwa szczególne wydarzenia: 100-lecie Czereśni i 106. rocznica śmierci pilota Oskara Rosmana oraz Ciesz Fanów Festiwal. Pozostaną na długo w naszej pamięci i to nie dlatego, że odbywały się w szczególnych warunkach, ale są częścią naszej gminnej historii.

Transmisje online tych wydarzeń dały każdemu możliwość uczestnictwa w nich. Liczba odbiorców i aktywność właścicieli kont, dały wyraźny przekaz organizatorowi, że były to ważne wydarzenia, bo interesowały ludzi, którzy obserwowali je w domu.

Podstawową drogą dotarcia do czytelnika z informacją o organizowanej imprezie była także TVP3 Rzeszów, gazeta Życie Podkarpackie, czy strony internetowe mające w obecnych czasach pierwszeństwo.

17 sierpnia w telewizji regionalnej w Aktualnościach obejrzelśmy materiał dotyczący uroczystości w Czereśniach. Z bliska przedstawieni zostali dwaj austriaccy goście:

Zalecenia nadal się nie zmieniają (dystans społeczny, dezynfekcja i częste mycie rąk, zasłanianie nosa i ust). Pamiętajmy, to od nas zależy bezpieczeństwo.

dr Gerhard Artl i Gerald Penz oraz Andrzej Olejko, autor książki Ostatni lot Hauptmanna Rosmana...

W Życiu Podkarpackim przeczytamy zaś o festiwalu: *Panowała kameralna, wręcz rodzinna atmosfera, ale nie zabrakło też prawdziwie rockowych emocji.*

Podkreślano w tym artykule, że: *uczestnicy mogli posłuchać koncertów nie ruszając się z własnego namiotu bądź kocyka.*

Jesień ma swoje oblicze. Miejmy nadzieję, że to w Cieszanowie będzie mienić się kolorami.



Fot. Małgorzata Mizyn

Miesięcznik Miasta i Gminy Cieszanów
Nad BRUSIENKĄ

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie

Redakcja: ul. Rynek 1, 37-611 Cieszanów, www.cieszanow.eu | Facebook: Nad Brusienką

Redaktor naczelny: Urszula Kopeć-Zaborniak

Skład i druk: Urząd MiG w Cieszanowie

Redaguje zespół:

Zdzisław Zadworny
Mariusz Pajęczkowski
Tomasz Róg
Marlena Wiciejowska
Marcin Piotrowski
Małgorzata Mizyn
Anna Herda
Anita Wolanin
Agnieszka Majder
Agnieszka Kopciuch

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów oraz korekty nadesłanych materiałów i listów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz za treść zamieszczanych listów.

Powszechny Spis Rolny 2020



Na terenie naszej gminy, podobnie jak w całym kraju, 1 września ruszył Powszechny Spis Rolny 2020. Potrwa on do 30 listopada. Jest to największe i najważniejsze badanie polskiego rolnictwa. Odbывается się co 10 lat i **jest obowiązkowe** dla wszystkich użytkowników gospodarstw rolnych.

Informacja ta skierowana jest do mieszkańców naszej gminy/naszego miasta, którzy prowadzą działalność rolniczą (obejmującą m.in. produkcję roślinną i zwierzęcą, sadownictwo i inne) i otrzymali list Prezesa GUS informujący o tegorocznym spisie rolnym.

Zachęcamy do udziału w spisie ponieważ ma on ogromne znaczenie nie tylko dla rolnictwa, ale i dla całego społeczeństwa. Dzięki uzyskanym podczas spisu informacjom instytucje lokalne, regionalne i krajowe mogą prowadzić działania wspierające rolników, tworzyć strategie wspierające społeczności wiejskie, podejmować skuteczne decyzje zapewniające bezpieczeństwo żywnościowe ważne dla nas wszystkich. Dane spisowe są też kluczowe podczas ustalania unijnych dopłat dla rolnictwa.

W Powszechnym Spisie Rolnym 2020 mogą Państwo wziąć udział na dwa sposoby:

Spisać się samodzielnie przez Internet. Do tej metody zachęcamy najbardziej ponieważ jest ona bezpieczna i wygodna. Można spisać się w domu przez komputer lub telefon z dostępem do Internetu,

w dogodnym dla siebie momencie. Dla osób, które nie mają dostępu do Internetu przygotowany jest punkt spisowy w budynku Urzędu Miasta i Gminy Cieszanów.

Jeśli z ważnych powodów ktoś nie może lub nie chce spisać się przez Internet, powinien zadzwonić na infolinię spisową (**pod nr 22 279 99 99 w. 1**) i **spisać się przez telefon**. Pod tym numerem można też uzyskać niezbędne informacje o spisie.

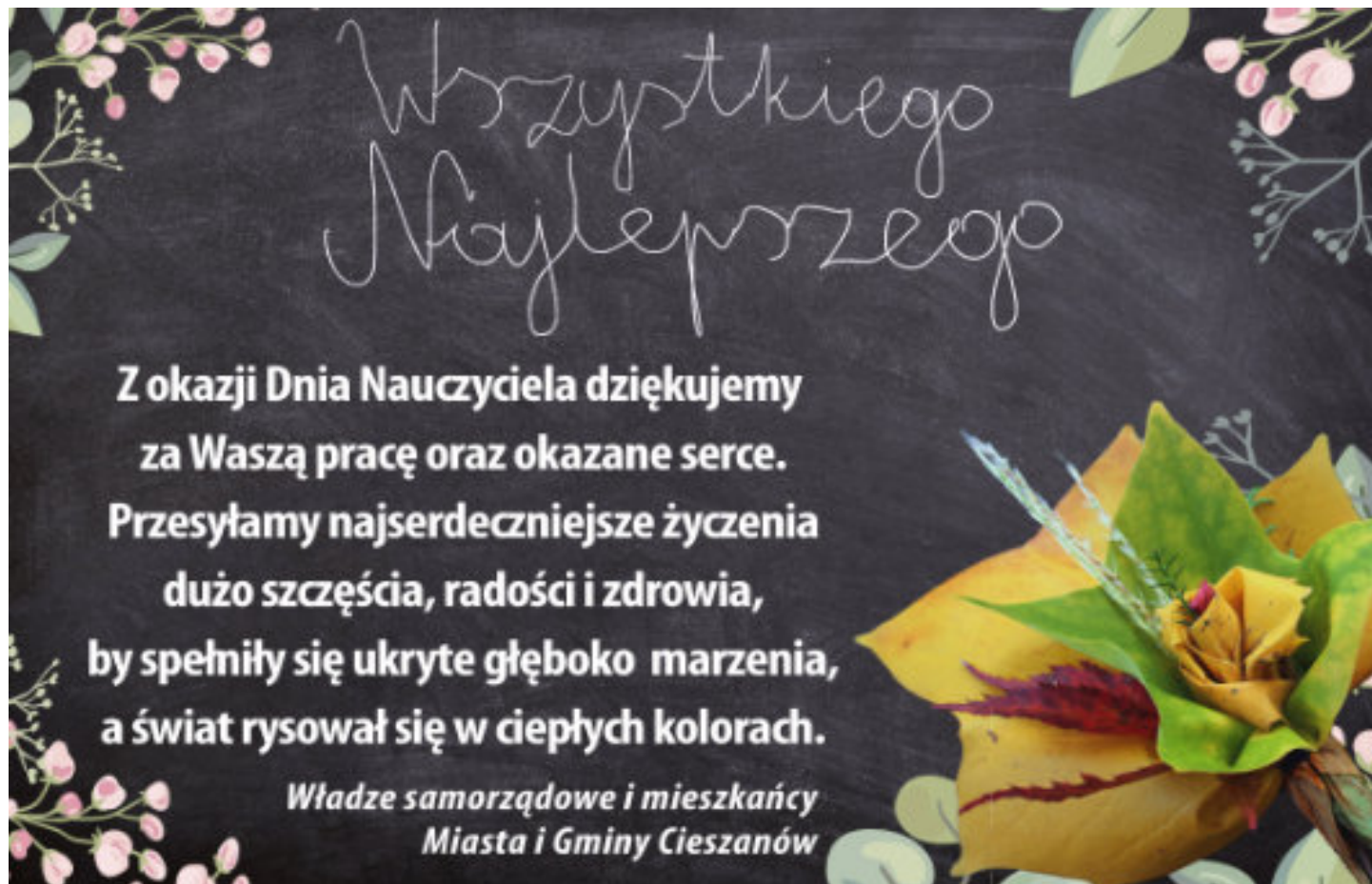
Użytkownik gospodarstwa rolnego, który nie skorzysta z żadnej z obu wspomnianych opcji (Internet lub telefon), może spodziewać się telefonu z Urzędu Statystycznego. W takim przypadku nie będzie już można odmówić udzielenia odpowiedzi, ani przełożyć ich na inny termin.

Jeżeli mają Państwo pytania lub wątpliwości, proszę zadzwonić pod wskazany numer infolinii spisowej lub do Gminnego Biura Spisowego (nr tel. 16 631 10 76).

Więcej informacji o Powszechnym Spisie Rolnym 2020 znajduje się na stronie internetowej www.spisrolny.gov.pl. Warto też na bieżąco śledzić stronę internetową lub konta społecznościowe (Facebook) naszego urzędu oraz Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Serdecznie dziękujemy za zrozumienie, pomoc i gotowość do spełnienia obywatelskiego obowiązku.

Gminne Biuro Spisowe



Zmiana siedziby filii MBP w Nowym Siole

Informujemy, że Miejska Biblioteka Publiczna filia w Nowym Siole ma nową siedzibę. Obecnie mieści się ona w budynku MBP w Cieszanowie na pierwszym piętrze (w osobnym pomieszczeniu, tuż przy schodach). Księgozbiór został wzbogacony o nowości wydawnicze dla dzieci i dorosłych, zakupiono także lektury szkolne.

Od 19 października będzie możliwość wypożyczania książek. Obowiązuje elektroniczna karta czytelnicza, która jest ważna w MBP Cieszanów oraz we wszystkich filiach: Dachnów, Stary Lubliniec i Nowe Sioło. Jeśli czytelnik nie posiada karty, może ją wyrobić „od ręki”. Do zapisu potrzebny jest numer PESEL oraz podstawowe dane osobowe: adres zamieszkania, numer telefonu i e-mail.

Obecnym czytelnikom filii w Nowym Siole przypominamy o obowiązkowym zwrocie zaległych książek do końca listopada.

Jednocześnie informujemy o możliwości udziału w konkursie czytelniczym, który polega na wypożyczeniu min. 3 książek w miesiącu. Na wylosowanych laureatów czekają

ciekawe nagrody. „Książka pomaga” to konkurs bez ograniczeń wiekowych, liczy się aktywność czytelników.

Godziny otwarcia biblioteki:

- poniedziałek i środa: 10.00-14.00

- wtorek i czwartek: 13.00-17.00

- piątek: 11.00- 15.00.

Serdecznie zapraszamy do biblioteki, bo długie jesienne wieczory możemy spędzić przy dobrej książce

Małgorzata Mizyn



Fot. Małgorzata Mizyn

■ ŚDS w Cieszanowie w odniesieniu do teraźniejszości

Nowe okoliczności

Środowiskowy Dom Samopomocy im. ks. Józefa Kłosa w Cieszanowie po okresie zamknięcia przez trzy miesiące, wznowił swoją działalność pod koniec maja. Uczestnicy i pracownicy placówki musieli odnaleźć się w nowej, pandemicznej rzeczywistości.

Blisko 16 lat działalności placówki wypełnione było spotkaniami integracyjnymi, okolicznościowymi czy sportowymi. Miały one miejsce nie tylko w Cieszanowie, ale też w wielu innych ŚDS-ach na terenie województwa podkarpackiego. Koronawirus zmusił nas jednak do zrezygnowania z wyjazdów. Nie oznacza to jednak, że nie utrzymujemy kontaktów z naszymi przyjaciółmi z innych placówek. Na zaproszenie ŚDS-u z Kolbuszowej wzięliśmy udział w VII Marszu Nordic Walking ŚDS Województwa Podkarpackiego pod hasłem „Wirtualna jedność”.

W wydarzeniu uczestniczyło 20 ŚDS-ów z naszego województwa. Każda placówka biorąca udział w wirtualnym marszu miała za zadanie przejść trasę w swojej okolicy na dwóch dystansach do wyboru: 2 i 4 km.

Z naszego ośrodka w zawodach wystartowało sześcioro podopiecznych – dwie kobiety i czterech mężczyzn. Pogoda nam dopisała, a uczestnicy nie tylko rywalizowali ze sobą, ale także świetnie się bawili. Pocztą został nam przesłany pamiątkowy dyplom oraz statuetka.

Angelika Kata



Fot. Angelika Kata

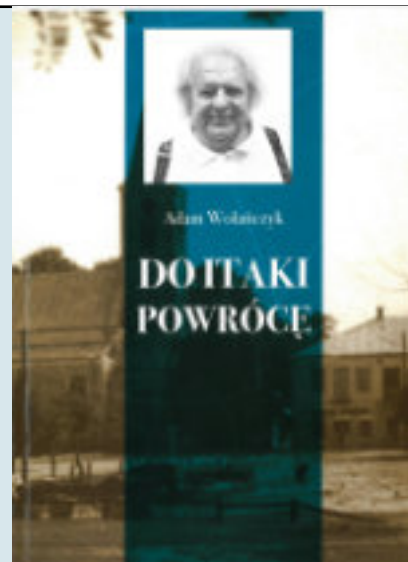
Poezja Adama Wolańczyka

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszanowie jest dostępny w sprzedaży tomik poezji Adama Wolańczyka pt. „Do Itaki powrócę”. Publikacja upamiętnia wydarzenia z 30 czerwca 2017 roku. W tym dniu podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej w Cieszanowie Adam Wolańczyk otrzymał tytuł „Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Cieszanów”.

Adam Wolańczyk – urodzony w 1936 r. w Cieszanowie, aktor teatralny i filmowy, poeta. Obok aktywności zawodowej i działalności społecznej w środowisku aktorskim, z wielką pasją i zaangażowaniem oddał się pisarstwu. W swych wierszach ze wzruszeniem pisze o ziemi rodzinnej. Jak czytamy we wstępie: „Adam Wolańczyk tworzy autentyczne słowo poetyckie. Jego poezja pozostaje próbą opisu złożoności świata i człowieka, zatrzymania w słowie całego żywiołu życia wybuchającego przy narodzinach i gasnącego w obliczu śmierci”.

Tomik poezji w cenie 10 zł do nabycia w MBP w Cieszanowie (od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00).

Anna Herda



■ Wznowienie działalności Dyskusyjnego Klubu Książki

Niedoczytane wspólne chwile

Dyskusyjny Klub Książki to stała grupa pasjonatów czytelnictwa. Powstał 9 lat temu przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszanowie i działa niezmiennie do dziś dnia. W tym momencie zatrzymamy się na chwilę, bo bieżący rok spowodował pewne zaburzenia w działalności klubu. Winowajcą stał się koronawirus, a spotkania DKK zostały zawieszone na kilka miesięcy. Ubolewaliśmy nad tym, jednak kwestie bezpieczeństwa klubowiczów wzięły górę.

Na szczęście COVID-19 nie zniszczył tak mocnej grupy i po 6 miesiącach udało nam się ponownie zorganizować spotkanie klubu. Odbędzie się ono w Domu Dziennego Pobytu dla Seniorów w Cieszanowie. Potrzeba rozmowy, wyjścia z domu i dyskusji z osobami o podobnych pasjach udzieliła się całej grupie. Spotkanie przebiegało w bardzo przyjaznej atmosferze. O dziwo, członkowie DKK bardzo dobrze pamiętali książkę, której - z wiadomych powodów - nie udało się omówić w marcu. Reportaż Wojciecha Tochmana „Pianie kogutów, płacz psów” uświadomił nam wszystkim ogrom tragedii

we współczesnym świecie. Autor opisał skutki ludobójstwa w Kambodży, do którego doszło ponad 40 lat temu. Te dramatyczne wydarzenia były punktem wyjścia do dyskusji o charakterze globalnym. A my, by nie wypaść z czytelniczego obiegu, planujemy w październiku kolejne spotkanie w Środowiskowym Domu Samopomocy w Cieszanowie.

Fot. MBP w Cieszanowie

Małgorzata Mizyn

Informacja z obrad XXIX Sesji Rady Miejskiej w Cieszanowie

25 września 2020 r. odbyła się sesja Rady Miejskiej w Cieszanowie. Na sesji podjęto uchwały w kilku ważnych sprawach dla mieszkańców gminy, m. in. uchwalono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Poszerzenie cmentarza w Nowym Siole”, na którym, to obszarze planuje się poszerzenie terenów istniejącego cmentarza oraz zostały uregulowane kwestie usług związanych ze sportem i rekreacją, parkingami oraz terenami rolnymi i zielonymi.

W uchwale zmieniającej budżet na 2020 rok rada zwiększyła plan dochodów budżetu o kwotę 1 088 122,00 zł, z czego kwota 1 038 122,00 zł to przyznane środki z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 jako wsparcie dla gmin i powiatów. Zostanie ona przeznaczona na dwa zadania inwestycyjne, tzn. na budowę pasywnego budynku administracyjnego na potrzeby UMiG Cieszanów oraz na budowę remizy OSP w Dachnowie. Rada Miejska w Cieszanowie, zgodnie z planem pracy, na wrześniowej sesji przeanalizowała sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Cieszanów, Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszanowie za I półrocze 2020 roku, jak również zapoznała się z informacjami o działalności Zakładu Obsługi Gminy w Cieszanowie oraz Zakładu Usług Komunalnych w Cieszanowie za 2019 rok.

Barbara Szymanowska

Wystawa „Ukradzione dzieciństwo” zawitała do Cieszanowa



Fot. Marlena Wiciężowska

Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie zaprasza na plenerową lekcję historii opowiadającą o tragicznych losach dzieci podczas II wojny światowej.

Wystawa pt. „Ukradzione dzieciństwo” została wypożyczona z Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Rzeszowie. Zdjęcia wyeksponowane na 16 instalacjach można oglądać na Rynku w Cieszanowie do końca października 2020 r.

Tragiczna śmierć Władysława Pałczyńskiego

TOMASZ RÓG

Śmierć była i jest tajemnicą. Bywa dobra albo okropna, powolna albo gwałtowna, naturalna albo tragiczna. Odejście na wieki bliskiej osoby jest stratą nie do opisania, wywołuje zwykle żal i smutek. Co czuła rodzina - gdy jej członek, który zdołał przeżyć II wojnę światową, zginął niedługo po jej zakończeniu - nietrudno się domyślić.

Władysław Pałczyński urodził się 16 marca 1915 roku w Cieszanowie. Był synem Franciszka i Katarzyny z Turczynowskich. Rodzina Pałczyńskich mieszkała przy ul. Mickiewicza 47. Władysław po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnym mieście, w latach 1934 - 1937 kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum II im. Augusta Witkowskiego w Jarosławiu. Po jego ukończeniu próbował znaleźć pracę, co nie było wówczas sprawą prostą, zwłaszcza na terenie typowo rolniczego powiatu lubaczowskiego. Po wielu staraniach, w styczniu 1939 roku, otrzymał posadę w Izbie Skarbowej we Lwowie. Został przydzielony do prowadzenia nadzoru nad poborem opłat od maki i kaszy w Rejonie Kontroli Skarbowej w Lubaczowie.

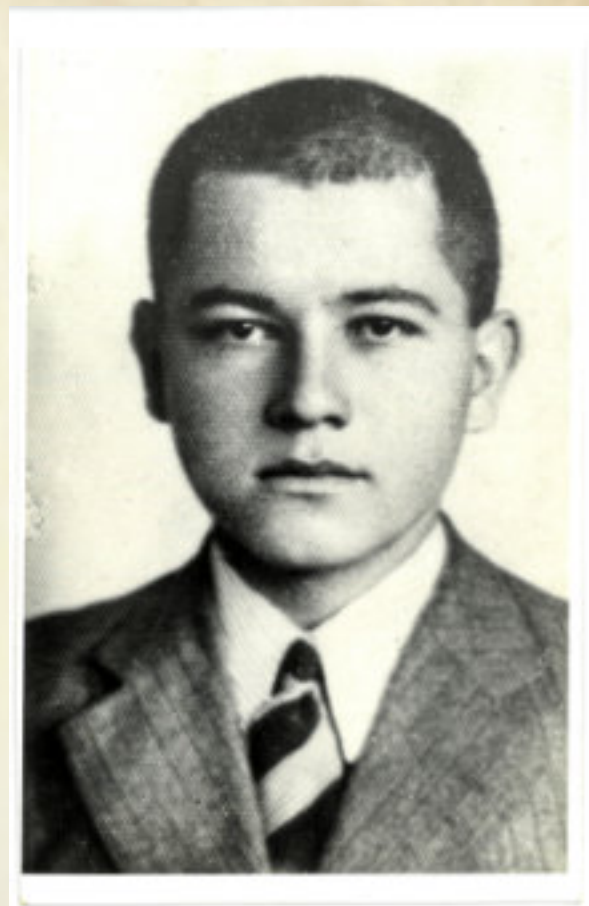
Czcząc pamięć
o ofiarach
II wojny
światowej z terenu
gminy Cieszanów,
warto pamiętać
także o Władysławie
Pałczyńskim.
Nie zginął on
wprawdzie podczas
wojny, ale stracił
życie w tragicznych
okolicznościach
i spoczywa na obcej
ziemi, z dala od
rodzinnego miasta,
do którego tak
bardzo chciał
wrócić.

Niedługo cieszył się tą
posadą, gdyż 1 września 1939
roku wybuchła wojna.
Władysława powołano do
Wojska Polskiego. 4 września
zgłosił się zgodnie
z przydziałem do 24. Pułku
Artylerii Lekkiej w Jarosławiu,
wchodzącego w skład 24.
Dywizji Piechoty. Jednostka ta
walczyła z Niemcami m.in.
w rejonie Birczy, Jawornika
Ruskiego, Nizankowic,
Boratycz, Rzesnej Ruskiej.
18 września w pobliżu tej
ostatniej miejscowości
Władysław Pałczyński dostał
się do niewoli niemieckiej.
Na początku października
1939 roku trafił wraz z innymi
jeńcami do obozu jenieckiego
dla szeregowców i pod-
oficerów - Stalagu XI A
w Altengrabow w Saksonii. Po
kilkunastu dniach został
przetransportowany do

Stalagu VII A w Moosburgu
w Bawarii, w którym przebywał do listopada 1940 roku.
Stamtąd przeniesiono go do Stalagu XI B w Fallingbommel
w Dolnej Saksonii. Najdłużej, bo w latach 1941 - 1945, był
więźniem nr 80578 Stalagu XC w Nienburgu w Dolnej Saksonii
(w nim doczekał wyzwolenia).

Ponad pięcioletnia niewola miała duży wpływ na jego
zdrowie fizyczne i psy-chiczne. Wbrew konwencji i umowom
między-narodowym podpisanym przez Niemcy jeńcy
zmuszani byli do pracy w rolnictwie i przemyśle, także
w przemyśle zbrojeniowym. Wiadomo, że przez pewien czas
Władysław pracował na roli. W jednym z listów do siostry
Heleny pisał: „(...) *Ja też to samo przechodziłem, gdy dostałem
się na rolę - obecnie czuję się lepiej i przyznam Ci się, że pracę
na roli przedkładam nad inną.*”

W chwilach wolnych od ciężkiej pracy prowadził
korespondencję z rodziną (głównie z siostrą Heleną i z bratem
Tadeuszem przebywającymi na robotach przymusowych w III
Rzeszy oraz z siostrą Stanisławą zamężną z ppor. rez.
Stanisławem Orlińskim), a także z koleżankami (m.in.
z cieszanowiankami Krystyną Kulikówną i Jadwigą Zdanówną
oraz ze Stefanią Cichocką z Lubaczowa). Od nich otrzymywał
informacje o tym, co się dzieje w jego rodzinnych stronach.
Bliskim i znajomym starał się dodawać otuchy oraz wiary



Władysław Pałczyński, l. 30. XX w. (zbiory Tomasza Roga)

szybkie zakończenie wojny. Sam również dostawał od nich
słowa wsparcia. Pod koniec maja 1943 roku Jadwiga Zdanówna
pisała do niego w liście: „(...) *Nie jesteśmy wysiedleni ani nam
to obecnie nie grozi. Rodzina Twoja siedzi na miejscu. Zdrowi
wszyscy i w porządku. Całują Ciebie Władziu i proszą Boga
o opiekę nad Tobą.*”

Władysław Pałczyński ciężko przeżył śmierć swego ojca
Franciszka. Podczas ataku Ukraińskiej Powstańczej Armii
na Cieszanów w nocy z 3 na 4 maja 1944 roku został
on znaleziony w kryjówce przez banderowców i zastrzelony
na oczach żony. Katarzyna Pałczyńska pochowała męża
na cmentarzu w Cieszanowie i niezwłocznie wyjechała wraz
z rodziną z miasta na bezpieczniejsze tereny. Władysław w liście
z 25 czerwca 1944 roku do siostry Heleny pisał: „(...) *Tak,
wiedziałem już o śmierci ojca. Nie umarł lecz został
zamordowany przez Ukraińców, którzy przy tym spalili cały
Cieszanów. Oczywiście, że nasz dom też poszedł z dymem...*”

Władysław doczekał końca wojny i wyzwolenia obozu
przez oddziały 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka
walczące wspólnie z wojskami kanadyjskimi. W połowie maja
1945 roku trafił do polskiego obozu cywilnego w Papenburgu
w Dolnej Saksonii. Znajdował się on na terenie polskiej strefy
okupacyjnej w północno - zachodnich Niemczech (strefa
ta była częścią brytyjskiej strefy okupacyjnej). W obozie tym
przebywali m.in. byli więźniowie.

Władysław planował powrót do Polski. Niestety, los zrzucił
inaczej. Nadszedł tragiczny dzień 22 czerwca 1945 roku.
Najlepszy kolega Władysława, Eugeniusz Stalnicki z Łańcuta,
w liście do jego matki napisał: „(...) *przed południem pożyczył
od jednego z Polaków w obozie motocykl chcąc się przejechać.
Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności z przeciwnej strony
jechały karjery (auta pancerne z gąsienicami). Będąc
w pełnym biegu chciał je ominąć i skręcił na chodnik,
jednakowoż motocykl odbił się od chodnika, a Władek został*

wyrzucony z motocykla wprost na gąsienicę pędzącego karjera”.

Władysław Pałczyński poniósł śmierć na miejscu pod gąsienicami brytyjskiego lekkiego transportera opancerzonego Universal Carrier. Urządzono mu pogrzeb z udziałem polskiego księdza; spoczął w kwaterze polskich żołnierzy na cmentarzu w Papenburgu.

Czcząc pamięć o ofiarach II wojny światowej z terenu gminy Cieszanów, warto pamiętać także o Władysławie Pałczyńskim. Nie zginął on wprawdzie podczas wojny, ale stracił życie w tragicznych okolicznościach i spoczywa na obcej ziemi, z dala od rodzinnego miasta, do którego tak bardzo chciał wrócić. ■



Pogrzeb Władysława Pałczyńskiego w Papenburgu, czerwiec 1945 r.
(zbiory Tomasza Roga)



Pożegnaliśmy Ich:

Zygmunt Bielecki ze St. Lublińca 57 l.
Kazimierz Cisek z Cieszanowa 86 l.
Kazimiera Dąbrowska z Dachnowa 84 l.
Aniela Jaracz z Nowego Siola 88 l.
Janina Kołodziej ze St. Lublińca 70 l.
Roman Kulczycki z Nowego Siola 63 l.
Genowefa Piwódzka z Cieszanowa 73 l.
Paweł Piwudzki z Cieszanowa 52 l.
Zofia Welcz z Niemstowa 80 l.
Ryszard Wójcik z Nowego Siola 54 l.
Helena Zaborniak ze St. Lublińca 75 l.
Bronisław Zadworny z Dachnowa 68 l.
Stanisław Żukowicz z Cieszanowa 67 l.

Sierpień - Wrzesień
2020

■ Rowerami przez przestrzeń i czas

Historyczny Rajd Rowerowy

MARCIN PIOTROWSKI

W sobotę 26 września pasjonaci historii i turystyki ruszyli na rowerową wyprawę przez gminę Cieszanów w poszukiwaniu śladów II wojny światowej. Rajd zorganizowany przez Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie był swoistym wehikułem czasu, który przeniósł uczestników do roku 1939.

Rajd rozpoczął się pod pomnikiem 1000-lecia Państwa Polskiego w Cieszanowie, a jego 37-kilometrowa trasa wiodła przez Folwarki, Dachnow, Nowe Siolo, Chotylub, Dąbrówkę i Gorajec. Na uczestników rajdu z gminy Cieszanów, Tomaszowa Lubelskiego, Lubaczowa i Jarosławia (łącznie ok. 30 osób) czekały liczne atrakcje, w tym spotkania z historykami

i rekonstruktorami wcielającymi się w role bohaterów tamtych czasów. W Wielkim Lesie był więc historyk Tomasz Róg jako oficer polski z 6. DP gen. Monda, opowiadający o zmaganiach polskich jednostek. Był żołnierz Wehrmachtu - Krzysztof Sałamacha, który opowiadał o uzbrojeniu jednostek niemieckich, a także sowiecki wartownik na jednym z licznych na tym terenie schronów bojowych Linii Mołotowa na dawnej granicy niemiecko-sowieckiej.

Dla najmłodszych uczestników rajdu sporą atrakcją było spotkanie z Jednostką Strzelecką 2033 im. Gen. Bryg. Józefa Kustronia z Lubaczowa. Młodzi strzelcy zaprezentowali pokaz swoich umiejętności. Opowiedzieli również o patronie jednostki i jego bohaterskiej śmierci we wrześniu 1939 roku.

Ważny element rajdu stanowiła opowieść o walkach pod Dachnowem we wrześniu 1939 roku, które przedstawił historyk Paweł Płonczyński.

To wyjątkowa lekcja historii zarówno dla nas, jak i dla naszych dzieci - podkreśliła organizatorka rajdu Marlena Wiciejowska, dyrektor CKiS w Cieszanowie.



Fot. Marcin Piotrowski

Historia szkoły w Dachnowie (cz. 4)

RYSZARD SZCZUDŁO

W roku 1978 dyrektorem Szkoły Podstawowej w Dachnowie został jej nauczyciel Marian Misztal, budowniczy nowej szkoły w obecnym kształcie. Dotychczasowy dyrektor Bolesław Szczygalski pracował nadal jako nauczyciel, a w 1986 roku przeszedł na emeryturę.

23 listopada 1984 roku na zebraniu wiejskim został powołany Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły Podstawowej, w skład którego weszli: Stanisław Brzyski, Władysław Jabłoński, Józef Krawiec, Julian Kruk, Aleksander Maciołek, Czesław Pacholek, Antoni Pieczonka, Bronisław Piróg, Stanisław Świzdor, Bronisław Zadworny. Po długoletnich staraniach, w drugiej połowie lat 80., mając wszystkie potrzebne pozwolenia dotyczące budowy szkoły, mieszkańcy Dachnowa czynem społecznym wykonali prace budowlane do tzw. poziomu zerowego (czy w dzisiejszych czasach jest to realne?). Wkład mieszkańców był ogromny: prace społeczne, dobrowolne opodatkowanie się na rzecz szkoły, przestrzeganie harmonogramu prac według kolejki. W następnym etapie głównym wykonawcą robót zostało Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego z Lubaczowa, a kierownikiem budowy mieszkańiec Dachnowa Józef Krawiec.

W czasie „głębokiego” socjalizmu szkoła organizowała uroczystości i spotkania charakterystyczne dla tamtego okresu. Częstymi gośćmi byli kombatanci opowiadający o II wojnie światowej. Obchodzono uroczystości z okazji kolejnych rocznic powstania Ludowego Wojska Polskiego, Rewolucji Październikowej (w szkole prężnie działało Szkolne Koło Towarzystwa

Przyjaźni Polsko - Radzieckiej), Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a także Dzień Zwycięstwa i Święto Pracy.

W szkole aktywnie działała drużyna harcerska, której patronem był gen. Karol Świerczewski. W 1989 roku Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nadał placówce odznakę Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej za opiekę nad miejscami walki i męczeństwa. W 1990 roku po przemianach ustrojowych w harmonogram uroczystości szkolnych na stałe wpisała się uroczystość z okazji Święta Niepodległości.

W 1990 roku uczniowie, w poszukiwaniu śladów polskości, udali się na wycieczkę do Lwowa w ZSRR (Ukraina nie była jeszcze wówczas samodzielnym państwem). Wielu emocji dostarczyło dzieciom przekroczenie granicy polsko - radzieckiej i kontrola celno - paszportowa. Szczególne wzruszenia towarzyszyły spacerowi po Cmentarzu Łyczakowskim i znajdującym się na nim Cmentarzu Orląt Polskich, gdzie ślady polskości są bardzo widoczne.

Pod koniec lat 80. rozwinęła się współpraca z Państwowym Ośrodkiem Maszynowym w Dachnowie. Uczniowie przygotowywali wystąpienia okolicznościowe dla pracowników i brali udział w zajęciach warsztatowych na różnych działach produkcyjnych. Zakład wspierał szkołę użyczając jej autokar oraz pomagał przy organizacji biwaków i spotkań harcerskich.

Nauka w nowym budynku szkolnym rozpoczęła się w roku szkolnym 1992/93, a 5 grudnia 1992 roku nastąpiło całkowite oddanie szkoły do użytku i poświęcenie jej przez biskupa Jana Śrutwę. W uroczystości tej wzięli udział: Kurator Oświaty

w Przemyślu Piotr Idzikowski, Kierownik Delegatury Kuratorium Oświaty Mirosław Karapyta, wizytator Wiesław Argasiński, burmistrz Jan Kowal, Komitet Rozbudowy i rodzice. Ordynariusz Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej dokonał wówczas także poświęcenia kamienia węgielnego i aktu wmurowania tablicy poświęconej przez papieża Jana Pawła II pod budowę kościoła w Dachnowie.

Po przemianach ustrojowych ważną rolę w życiu szkoły odgrywa współpraca z Sybirakami. Corocznie uczniowie i nauczyciele spotykają się z tymi, którym udało się wrócić z nieludzkiej ziemi. Do grona prawdziwych przyjaciół naszej szkoły zaliczyć można z pewnością śp. Stanisława Brzyskiego (zmarł w październiku 2019 roku), który przez wiele lat spotykał się z młodzieżą nie tylko podczas uroczystości, ale także podczas lekcji historii.

Dla uczczenia pamięci zesłanych na Sybir, w dniu 3 maja 1996 roku w szkole odbyły się uroczystości upamiętniające te tragiczne wydarzenia. Poświęcono wówczas tablicę pamiątkową, która znajduje się przy wejściu do budynku szkolnego.

Decyzją Zarządu Głównego Związku Sybiraków w Warszawie Szkole Podstawowej im. Marii Moralewicz w Dachnowie, w uznaniu zasług dla Związku Sybiraków, przyznano Odznakę Honorową Sybiraka. Społeczność szkolna była wielokrotnie świadkiem wręczania Krzyży Zesłańców Sybiru lub Odznak Honorowych Sybiraka. Tymi ostatnimi odznaczono wielu nauczycieli naszej szkoły, co poczytujemy sobie za ogromne wyróżnienie. ■

Rocznica bitwy pod Dachnowem i wywózki na Sybir

Iwona Młodowiec

W środę 16 września 2020 r. w Szkole Podstawowej im. Marii Moralewicz w Dachnowie uroczystie uczciliśmy 81. rocznicę bitwy, stoczonej w 1939 r. pod Dachnowem przez żołnierzy 1. pułku piechoty Korpusu Ochrony Pogranicza pod dowództwem podpułkownika Wojciecha Stanisława Wójcika z najeżdżącą niemieckim w obronie Ojczyzny oraz pamięć wywiezionych na Syberię.

W tym roku, z powodu pandemii, szkoła zrezygnowała z uroczystej akademii. Pod pomnikiem upamiętniającym powrót mieszkańców z nieludzkiej ziemi oraz obeliskiem poświęconym żołnierzom 1. pułku piechoty Korpusu Ochrony Pogranicza Burmistrz Miasta i Gminy Cieszanów Zdzisław Zadworny, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dachnowie Ryszard Szczudło i przedstawiciel nauczycieli Iwona Młodowiec złożyli wiązanki kwiatów.

Wychowawcy starszych klas wraz z uczniami zorganizowali rajdy rowerowe szlakiem walk 21. Dywizji Piechoty Górskiej gen. Józefa Kustronia. Ich celem było poznanie miejsc pamięci narodowej w najbliższej okolicy. 16 września na wycieczkę wyruszyli uczniowie kl. V i VI pod opieką wychowawczynie Bogusławy Prymy i dyrektora Ryszarda Szczudła. 22 września na rajd wybrali się uczniowie kl. VII pod opieką wychowawczynie Marty Bundz i nauczyciela wychowania fizycznego Piotra Bielko.

Miłym punktem programu wycieczek było palenie ogniska i pieczenie kiełbasy. Pogoda i humory dopisywały.



Fot. Paweł Rogal

UROK STARYCH FOTOGRAFII



W bieżącym numerze „Nad Brusienką” kontynuujemy nową rubrykę pod nazwą „Urok starych fotografii”, w której prezentujemy powojenne zdjęcia ze zbiorów osób prywatnych, z prośbą o pomoc Czytelników w ustaleniu, kto na danym zdjęciu się znajduje.

Apel przyniósł już pierwsze efekty. Dzięki pomocy naszych Czytelników udało się rozpoznać jedno ze zdjęć zamieszczonych w poprzednim numerze (s. 11, u dołu). Przedstawia ono delegację wieńcową z Dachnowa podczas dożynek parafialnych w Cieszanowie. Skład osobowy delegacji dzięki Państwa wsparciu został rozpoznany. Drugie z opublikowanych zdjęć póki co nie zostało jeszcze opisane. Mamy nadzieję, że Czytelnicy nam w tym pomogą.

Dziś prezentujemy dwie fotografie ze zbiorów Tomasza Roga. Wykonano je prawdopodobnie w latach 50. XX wieku.

Ukazują one członków chóru działającego przy parafii św. Wojciecha w Cieszanowie. Na jednym z nich jest ksiądz wikariusz, a na obu Marian Mazurkiewicz, kierownik chóru i organista w miejscowej parafii. Zwracamy się do Państwa z tradycyjnym już pytaniem, kogo jeszcze przedstawiają poniższe fotografie? Tylko dzięki Waszej pomocy możemy rozwikłać kolejną zagadkę.

Osoby, które rozpoznały kogoś na zamieszczonych zdjęciach i mogą pomóc w ich opisaniu proszone są o kontakt z Miejską Biblioteką Publiczną w Cieszanowie pod numerem telefonu **16 631 13 01** lub mailowo na adres: **mbpcieszanow@op.pl**. Serdecznie dziękujemy za wszelką pomoc.

Tomasz Róg



■ Wieczór miłośników literatury będącej połączeniem historii, dramatu i romansu.

Spotkanie autorskie z Joanną Jax

2 października br. w Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie odbyło się spotkanie autorskie z Joanną Jax, którego organizatorem była Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie.

Joanna Jakubczak wydaje swoje dzieła głównie pod pseudonimem Joanna Jax. Jest pisarką specjalizującą się w powieściach historycznych. Mieszka w Olsztynie. Poza pisaniem pasjonuje się malarstwem na szkło, grafiką oraz literaturą biograficzną.

Autorka zadebiutowała w 2014 r. Sagą von Becków. Dzieło to spotkało się z uznaniem zarówno recenzentów, jak i czytelników. Książki Jax cieszą się dużą popularnością nie tylko w bibliotece w Cieszanowie oraz jej filiach, ale także w Polsce. Napisała wiele niezwykłych powieści, w tym m.in.: „Białe róże z Petersburga”, „Milczenie aniołów”, „Drugi brzeg” i inne. Już niebawem będą miały swoją premierę kolejne książki autorstwa Joanny Jax.

Spotkanie z pisarką to nie tylko ciekawe przeżycie dla fanów jej literatury, ale również cenna i niepowtarzalna lekcja historii. Miłym akcentem była możliwość zakupu książek opatrzonych autografem i dedykacją autorki. Podczas spotkania gość opowiadał o kolejnych etapach powstawania swoich dzieł, z których każdy wymaga wnikliwego zapoznania się z literaturą

Fot. Tomasz Róg

historyczną czy też poprzedzony jest rozmową ze świadkami wydarzeń z okresu II wojny światowej, odwiedzeniu wielu archiwów i miejsc wywózki Polaków (np. Kazachstanu). Wydarzenie, któremu przewodniczyła Małgorzata Mizyn, zrealizowane zostało w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki.

Czytelnikom dziękujemy za uczestnictwo w tym ważnym wydarzeniu kulturalnym naszej gminy.

Anna Herda

■ W poszukiwaniu cieszanowskich misiów

Świat pluszowych wspomnień

W lipcowym numerze „Nad Brusienką” zamieszczony został apel dotyczący poszukiwania misiów i innych pluszaków, zdjęć oraz dokumentów dotyczących Zakładu Produkcyjnego Zabawek Miękkich w Cieszanowie. Na dzień dzisiejszy czytelnia w bibliotece zamieniła się w mały Disneyland ponieważ pierwsi mieszkańcy gminy odpowiedzieli na naszą prośbę i przekazali albo pożyczyli na czas pracy nad książką, zdjęcia i maskotki. Umówione są też rozmowy z osobami pracującymi we wspomnianym zakładzie.

Dziękujemy Teresie Herdzie, która przekazała pierwszego misia, a także Helenie Zaborniak za cały „worek” pluszaków (pieski, małpki, misie, pingwin i inne) i zdjęcie oraz Dorocie Ważnej za misia kupionego w Gdańsku, ale z etykietką produkcji w Cieszanowie. Tak daleko, a nasz.

Zachęcamy do kontaktu z biblioteką w sprawie Zakładu Produkcyjnego Zabawek Miękkich w Cieszanowie (tel. 16 6311301). Jeżeli ktoś z Czytelników pracował w „Misiach”, czekamy na Wasze relacje. Będą bardzo pomocne przy tworzeniu książki na ten temat. Masz jakiegoś cieszanowskiego misia lub innego pluszaka? Pokaż go nam. Razem opiszemy tą zapomnianą nieco historię, żeby nie odeszła w zapomnienie.



Fot. Małgorzata Mizyn

Urszula Kopeć-Zaborniak

■ Losowanie wrześniowych laureatów

KSIĄŻKA POMAGA

Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie po raz kolejny nagrodziła laureatów konkursu czytelniczego „Książka pomaga”. Jego założeniem jest promocja czytelnictwa poprzez aktywne wypożyczanie książek. Konkurs nie ma ram wiekowych, bierze w nim udział każdy, kto w danym miesiącu wypożyczy min. 3 książki w bibliotece w Cieszanowie, Starym Lublińcu lub Dachnowie. Od października możliwe jest także uczestnictwo w konkursie dla czytelników filii Nowe Sioło, która ma tymczasową siedzibę w budynku MBP w Cieszanowie.

Losowanie laureatów z miesiąca września odbyło się w trzech kategoriach wiekowych. Zwycięzcami są:

I grupa wiekowa - dzieci (do 9 lat)

- Michał Cygan, Maria Krywko, Klaudia Skowronek (Cieszanów)
- Milena Gulczyńska (Stary Lubliniec)
- Julia Możdżeń (Dachnow)

II grupa wiekowa - dzieci i młodzież (10 - 15 lat)

- Antoni Drabik, Wiktor Ważny, Vincent Hoddow (Cieszanów)
- Wiktoria Chowaniec (Stary Lubliniec)
- Ewa Kuzyk (Dachnow)

III grupa wiekowa - młodzież i osoby dorosłe (powyżej 16 lat)

- Mariola Kulczycka, Anna Hoddow, Henryk Charkiewicz (Cieszanów)
- Emilia Chowaniec (Stary Lubliniec)
- Anna Jabłońska (Dachnow)

Zwycięzcom gratulujemy, a wszystkich zachęcamy do czytania książek.



Małgorzata Mizyn

■ Ciągłe młodzi i aktywni

PORA NA SENIORA!

ANITA WOLANIN

W sierpniu i wrześniu uczestnicy Domu Dziennego Pobytu oraz Klubu Seniora wzięli udział w warsztatach pszczelarskich w Api-Raju.

Dzięki wsparciu Caritas Polska seniorzy z Domu Dziennego Pobytu oraz Klubu Seniora w Cieszanowie realizują projekt „PORA NA SENIORA”.

Uczestniczą w ciekawych wydarzeniach integracyjnych i aktywizujących osoby starsze, zagrożone wykluczeniem społecznym, marginalizacją, instytucjonalizacją.

Wysłuchali ciekawej prelekcji na temat fascynującego świata pszczół oraz skorzystali z terapii leczniczej w apiinhalatorium. Dla seniorów był to czas błędnego relaksu, doświadczania pozytywnych emocji i ciepłych relacji. 4 września rozpoczęliśmy realizację kolejnego etapu projektu – „Zielone spacer”. Są to cykliczne działania związane z rekreacją i aktywnością fizyczną przy użyciu kijków do nordic walking.

Aktywność ruchowa poprawia mobilność i samopoczucie osób starszych. Jest również istotnym czynnikiem łagodzącym procesy starzenia. Wspólne spacery to



Fot. DDP w Cieszanowie

dotatkowo sprawdzona i skuteczna recepta na samotność, izolację, depresję, a także wspaniała okazja do nawiązania i podtrzymywania przyjaznych relacji.

Dzięki wsparciu Caritas Polska przed nami jeszcze wiele fascynujących wyzwań, nietypowych inicjatyw rozwijających potencjał osób starszych: warsztaty e-senior, warsztaty fotograficzne, happening papieski, warsztaty plastyczne.

W ramach projektu Senior Caritas otrzymaliśmy:

20 kompletów kijków nordic walking, krokomierze, grill wahadłowy, aparat fotograficzny. Z tak bogatym zapleczem technicznym możemy aktywnie spędzać czas rozwijając pasje i zainteresowania osób w wieku 60+.

Dziękujemy Caritas Polska i Fundacji Biedronka za pomoc i wsparcie, dzięki którym seniorzy z gminy Cieszanów mogą aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym. Zacieśniają relacje wewnątrz-pokoleniowe, czerpiąc ze wspólnych spotkań radość i siłę!



Fot. Marcin Piotrowski

■ Ważne wydarzenie w Gorajcu Powrót dzwonów do cerkwi

dawnych, do zakupu nowych dzwonów i nazwania ich imionami poprzedników. Sołtys podkreśla, że dzwony są potrzebne. Miejscowa legenda mówi, że powrót dzwonów jest warunkiem powrotu życia do wsi. Mieszkańcy liczą więc, że nowe dzwony zapewnią Gorajcowi aktywny rozwój.

Ceremonia poświęcenia dzwonów miała wyjątkowy charakter, gdyż celebrowana była wspólnie przez księży rzymskokatolickich i grekokatolickiego. Jest to symbol wielokulturowych korzeni gorajeckiej świątyni, która przez stulecia służyła wyznawcom chrześcijaństwa różnych obrządków. Początkowo prawosławnym, od momentu unii brzeskiej grekokatolikom, a obecnie wiernym rzymskokatolickim.

Dzwony gorajeckie zostały ufundowane przez różne osoby. Dzwon posiadający imię Święty Michał zakupili Irena i Adam Bobrowiczowie, a ten z imieniem Świętego Jana Apostoła i Ewangelisty - ks. kan. dr Stanisław Soliak. Największy z nich - Święty Piotr - ufundowali byli i obecni mieszkańcy Gorajca z okazji 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II.

Dzwony są swoistym symbolem odrodzenia miejscowości i porozumienia w duchu wiary pomiędzy Polakami i Ukraińcami, niegdyś wspólnie zamieszkującymi Gorajec.

Marcin Piotrowski

W niedzielę 27 września w gorajeckiej świątyni odbył się wyjątkowy chrzest – chrzest dzwonów, które po ponad 75-letniej przerwie powróciły do wsi i znów zabrzmiały ich dźwięk.

Cerkiew w Gorajcu, która obecnie pełni funkcję kaplicy rzymskokatolickiej parafii św. Wojciecha w Cieszanowie, jest jednym z najcenniejszych zabytków architektury drewnianej w Polsce. Wybudowana w 1586 r. nieprzerwanie służy mieszkańcom jako świątynia. Trzy dzwony o imionach Michał, Jan i Piotr zostały podczas wojny ukryte przez mieszkańców wsi, ponieważ mogły stanowić cenny łup wojenny.

W Gorajcu znaleziono sprytny sposób na szybkie i niepozostawiające śladów ukrycie dzwonów - zatopiono je w studniach. Niestety, mimo rzetelnych poszukiwań Adama Bobrowicza nie udało się odnaleźć ukrytych dzwonów. Dlatego sołtys wsi Henryk Nienajadło postanowił zmobilizować mieszkańców, zarówno obecnych, jak i tych

Pomóżmy Kasi!

Drodzy Mieszkańcy Miasta i Gminy, wielokrotnie dawaliście dowód swojego wielkiego serca, otwartego na pomoc dla potrzebujących. Tym razem pomocy potrzebuje uczennica Szkoły Podstawowej w Cieszanowie - Kasia, którą czeka operacja w Wiedniu.

Kasia to wspaniała dziewczynka. Mimo wielu przeciwności losu i cierpienia, jakiego doznała w swoim młodym życiu, zawsze jest pogodna i uśmiechnięta. Patrząc na jej radosną buzię, trudno uwierzyć, że codziennie walczy z wielkim bólem. Kasia to jednocześnie bardzo dobra uczennica, która wyróżnia się aktywnością podczas zajęć szkolnych oraz sumienną pracą. Niestety, ze względu na swoją niepełnosprawność nie może cieszyć się beztroskim dzieciństwem, biegać i bawić się tak, jak jej rówieśnicy.

Dzięki operacji a potem rehabilitacji Kasia ma szansę na usprawnienie nogi i na spełnienie swojego marzenia - chce stanąć na równych nogach i zatańczyć.

Pomóżmy jej spełnić to marzenie i dajmy szansę na lepsze życie. Przyłączmy się do akcji zbiórki funduszy niezbędnych do pokrycia kosztów operacji prowadzonej na siepomaga:

<https://www.siepomaga.pl/kasia-ploucha>

Pamiętajmy o słowach **Flory Edwards: Kiedy pomagamy innym, pomagamy sobie, ponieważ wszelkie dobro, które dajemy, zatacza koło i wraca do nas.**

Marta Rydzewska



Bezcenne 41,5 litra krwi

Fot. Paweł Zaborniak



14 października zrealizowaliśmy ostatnią w tym roku akcję poboru krwi. Pomimo niesprzyjającej aury i nieobecności niektórych krwiodawców spowodowaną kwarantanną epidemiologiczną udało nam się pozyskać 12,15 litrów. Do punktu poboru zlokalizowanego wyjątkowo przed budynkiem Urzędu Miasta i Gminy Cieszanów zgłosiło się 32 osoby, z czego krew została pobrana od 27 osób. Jak zwykle nie zawiedli stali uczestnicy naszych akcji, ale również pojawiły się osoby, które po raz pierwszy postanowiły podzielić się częścią siebie i nie zostać obojętnymi na apele o niskich zapasach krwi. Dzięki finansowemu wsparciu Starostwa Powiatowego w Lubaczowie zakupiliśmy i przekazaliśmy na ręce krwiodawców czujniki tlenu węgla zwanego potocznie „czadem”, co w rozpoczynającym się sezonie grzewczym dodatkowo wpłynie na poziom ich bezpieczeństwa.

Podsumowując bieżący rok trzeba podkreślić, że nie jest on łatwy jeśli chodzi o organizację poboru krwi, mając na względzie panującą epidemię koronawirusa. Z tego powodu byliśmy zmuszeni odwołać zaplanowaną na kwiecień akcję krwiodawstwa, a kolejne odbywały się z pewną obawą, czy krwiodawcy staną w pełnej gotowości do punktu poboru. Na szczęście nasza niepewność została rozwiana. Krwiodawcy nie zawiedli, mając świadomość, że proces oddawania krwi jest w pełni bezpieczny i odbywa się z zachowaniem szeregu

procedur. W trzech akcjach, które odbyły się w czerwcu, sierpniu i październiku zebraliśmy łącznie 41,5 litra krwi. Warto wspomnieć, że od początku istnienia klubu zebraliśmy już niespełna 280 litrów krwi.

Prezes Klubu HDK „Florian” w Cieszanowie Stanisław Janiszewski pragnie bardzo serdecznie podziękować przede wszystkim Wam krwiodawcy, że jesteście z nami i dzielcie się tym bezcennym darem jakim jest krew. Dziękuje także wszystkim osobom czynnie zaangażowanym w działalność klubu, za okazaną pomoc materialną i techniczną przy organizacji poboru krwi i promocję honorowego krwiodawstwa. Niech w dalszym ciągu przyświeca nam hasło „Twoja krew ratuje życie”.

Paweł Zaborniak

